

Bagaze literackie



Leszek Żuliński

Z Anną Marią Mickiewicz znam się od wielu lat. Jednak tylko na odległość, bo ona mieszkała w Kalifornii, a teraz w Londynie. Kontakt utrzymujemy.

Debiutowała tomem wierszy pt. *Dziewanna* w 1984 roku. Teraz nieustannie jest aktywna. Zabrakłoby mi tu miejsca, aby opisać jej niespożytą aktywność. Dodam jeszcze tylko, że jest członkiem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (założonym w 1945 roku w Londynie).

Otrzymałem niedawno nową książkę Pani Mickiewicz, która - cytuję:

przedstawia sylwetki polskich pisarzy, między innymi: Ewy Lipskiej, Tadeusza Różewicza, Sławomira Mrożka, którzy odwiedzili Londyn oraz emigracyjnych: Krzysztofa Muszkowskiego, Krystyny Bednarczyk, Ireny Bączkowskiej.

Zwłaszcza ucieszyło mnie nazwisko Krystyny Bednarczykowej, ponieważ małżeństwo Państwa Czesława i Krystyny Bednarczyków (prowadzących przez lata Oficynę Poetów i Malarzy) znałem od lat i utrzymywałem z nimi kontakt. To

była wspaniała para literacka.

Minęły lata... Bagaże literackie narastają i stąd ta książka. Znakomicie, że Pani Mickiewicz na nią wpadła, bo to ważna opowieść o polskich pisarzach za Wielką Wodą. No, niby do Wielkiej Brytanii jest mały skok, a warto, bo tamtejsza nasza enklawa to kawałek polskiej literatury.

Ten solidny tom ma pięć rozdziałów: *Sylwetki, Pisarze emigracyjni, Eseje, Varia i Dokąd zmierza literatura emigracyjna*. Dla nas - tutaj - najciekawsza może być ta ostatnia część. Dowiadujemy się, że powstała w Londynie strona internetowa Fale Literackie. To - cytuję:

jest międzynarodowy ruch, zapoczątkowany w 2012 roku, który ma na celu wykreowanie przestrzeni, w której będzie możliwa wymiana idei, artystycznych inspiracji, która wesprze współczesnych polskich literatów w upowszechnieniu ich prac i osiągnięć artystycznych.

Cała ta polska enklawa jest niesamowicie zwarta i aktywna. Jak wiadomo, Polacy są porozrzucani po całym świecie, ale londyńskie skupisko przerasta wszystkie inne. Pani Mickiewicz to *spiritus movens*. Ona jest niesłychanie zaangażowana w konsolidację naszych literatów za granicą.

A więc mamy angielski, ale polski, ruch literacki. Rodziły się nawet różne a ważne wydarzenia, czasami pod auspicjami UNESCO.

Czytając tę książkę, aż nie mogłem uwierzyć, że jest tam „druga Polska literacka” - kulturowo zorganizowana i aktywna. Pisarze emigracyjni tworzą! To wielce piękne i poruszające - okazało się, że nie tylko „arbajt” jest naszą domeną.

Czytam:

Ważnym elementem zmieniającym mapę literacką na emigracji było wstąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej w 2014 roku. Do wielu krajów Europy napłynęły młode fale emigracyjne, a wraz z nimi twórcy, którzy zaczęli organizować własne struktury. Do najbardziej widocznych należała PoEzja Londyn założona przez Adama Siemieńczyka i Marię Siemieńczyk Brassart. Fale Literackie podjęły współpracę z PoEzją Londyn.

Miotam się tutaj z wyborem tego, co chciałbym jeszcze napisać. Ale nie sposób wszystkiego ogarnąć w tej recenzji. A piszę ją, bowiem tu, na miejscu, nie zdajemy sobie sprawy, że literatura polska przekroczyła aż tak polskie granice.

Ta książka jest bezcenną dla nas informacją o tym, że polska literatura jest i może być wszędzie. I nie jest ważne, że czasem uciekamy choćby za kanał La Manche lub za ocean – nasi emigranci są etykietą naszej kultury.

A na zakończenie chciałbym jeszcze przybliżyć Annę Marię Mickiewicz jako poetkę. Oto jej bardzo piękny wiersz pt. *Słoneczny dzień w Davis*. Oto on:

Odchodzą na chmurach

Wiosennie lekko niezauważalni aniołowie słów kilku

Białych słabych

Odchodzą z dużych białych kalifornijskich domów

Ogrodów nawadnianych sztuczną rosą

Odchodzą pokornie pochyleni

Dbający dobrzy ludzie małych miast

Podlewający na balkonach pelargonie w letnie dni

Gdy o chłód trudno nawet wieczorem

Odchodząc

Uściskną ręce pokiwiają głowami zasmucą się

Odchodząc zostawiają widok Matki Boskiej na konarze drzewa

Lękali się tego białego proszku który spadał ukradkiem na

błyszczącą blachę samochodu.

Tak im się wydawało...

A może to my zaślepieni nie widzieliśmy tych znaków?

Odchodzą



Anna Maria Mickiewicz, *Londyńskie bagaże literackie*, Publisher: Dreammee Little City, Orlando-Londyn 2019, s. 148